NOWINY NAUKOWE.

Akademie, uniwersytety, towarzystwa i zakłady.

Posiedzenie Cesarskiey Akademii nauk. Dnia 14 kwietnia. P. Akademik *Grefe* czytał rozprawę: *Comparatio linguarum: graecae et latinae cum slavicis dialectis. Pars grammatica: de conjunctione verbi.* P. Prezydent, przy swojem przełożeniu pod dniem 30 marca, przysłał konferencyi dostawioną sobie przez Dyrektora Departamentu inżenierów, JW. Hrabię K. J. *Oppermana* cząstkę drzewa gwajakowego, które się ma użyć do łoża pod bieguny w fabryce prochu, a same bieguny mają być zrobione z miedzi. P. Prezydent przekłada Akademii zająć się wyśledzeniem własności tego drzewa, i rozwiązać pytanie: azali nie trzeba się obawiać, iżby tarciem tych biegunów nie wprost tego drzewa, ale trzęsieniem, i ciśnieniem machiny, używaney do robienia prochu, nie powstawały iskry? P. Sekretarz dożywotni uwiadomił, iż kawałek ten drzewa gwajakowego kommunikował Panu *Hesse*, który je rozłożywszy chemicznie, przekonał się, iż ono rzeczywiście zawiera w sobie więcey krzemionki, niżeli inne. Dalsze śledzenie: może-li tarcie lub uderzenie miedzi o drzewo gwajakowe wydawać cieplik dostateczny dla uczynienia explozyi? poruczono PP. Akademikóm: *Parrotowi* i *Hamelowi*. — P. Prezydent, przełożeniem swojém, pod dniem 5 kwietnia, uwiadomił konferencyą o Nayłaskawszém Cesarza Jegomości zezwoleniu na to, iżby mongolska grammatyka P. *Szmita* była poświęconą Naywyższemu Jego Cesarskiey Mości Imieniowi. — Czytano kommunikacyą P. Naczelnika czarnomorskiego Depokart, Podpółkownika *Kumaniego*, pod d. 23 marca, przy którey on przesyła Akademii dzienniki postrzeżeń meteorologicznych, robionych w *Ni-*

kołajewie i *Sewastopolu*, w grudniu 1829 roku, i w styczniu 1830, łącznie z ogólném obeyrzeniem postrzeżeń, czynionych w całym 1829 roku. P. *Mertens* złożył pismo, w którém wyjaśnił wszystko, co dotąd było uczynioném w celu rozklassyfikowania i dokładnieyszego poznania morskiego porostu (algae). Wiele, zwłaszcza podczas swojey podróży naokoło świata, zaymując się tą częścią botaniki, P. *Mertens* zamierzył, w prędkim czasie, wydać swoje badania nad tą klassą. Dzieło to będzie wychodziło sposzytami, z których każdy będzie w sobie zawierał po 1 gatunku porostu; wszystkich takich sposzytów wyydzie do 15stu. P. *Mertens* złożył litografowane rysunki do pierwszego sposzytu, mającego zawierać 9 gatunków porostu z rodzaju *Agerum*. Akademija, uważając to przedsięwzięcie za bardzo pożyteczne, zgodziła się przyjąć na siebie koszta wydrukowania tego dzieła. P. Sekretarz dożywotni złożył przysłany od P. Jenerała-Majora *Bazena* rękopism, pod nazwaniem: *Nouvelle démonstration du Binôme de Newton pour le cas de l'exposant entier et positif, indépendante de la théorie des permutations et des combinaisons. Par M. le Général-Major Bazaine.* Rękopism ten, przeyrzany przez PP. Akademików, *Kollinsa* i *Fussa*, został uznany za godzien uwagi wszystkich, którzy się zaymują wykładaniem początkowych części matematyki. P. Sekretarz dożywotni odczytał list P. Jenerała-Majora *Bazena*, przez który on poddaje sądowi Akademii dołączony przy tym liście rękopism swóy, pod nazwaniem: *Sur les machines à vapeur.* Krótkie tego rękopismu obeyrzenie było czytaném przez P. Jenerała-Majora *Bazena* na ostatniém publiczném posiedzeniu Akademii nauk. Ta rozprawa oddana do przeyrzenia PP. Akademikom *Kollinsowi* i *Parrotowi*, którzy o tém przeszlą swoje zdanie.

Dnia 28 kwietnia. P. Akademik *Trinius* czytał rozprawę: *Graminum genera quaedam speciesque complures descriptionibus novis illustravit C. B.*

Trinius. Continuatio. Genera Melica, Briza, Enselenia, Poa, Colpodium, Uniola, Eragrostis. P. Sekretarz dożywotni odczytał przełożenie, z dnia 23 kwietnia, przez które P. Sprawujący obowiązek Prezydenta, na skutek rozkazu, JO. Xięcia, Ministra oświecenia narodowego, przysyła ku rozpatrzeniu Akademii szczegółowe programma kursu rachunków prawdo-podobnych Magistra Wileńskiego Uniwersytetu, P. *Rewkowskiego.* Konferencya poruczyła P. *Ostrogradzkiemu* roztrząsnąć to programma, i przesłać o niém doniesienie. Czytano kommunikacyą pod dniem 25 kwietnia, przez którą Departament handlu wewnętrznego prosi konferencyi wyświecić zewnętrzne znaki, po którychby można było odróżnić drzewo kampeszowe od siniego sandału; któreto dwa artykuły, podług nowey taryffy, podlegają różnym cłom, i często się między sobą mieszają. Kopija tey kommunikacyi oddana na rozpatrzenie PP. Akademikom: *Triniusowi* i *Hamelowi.* P. Akademik *Ber* uwiadomił, że przeyrzał przysłany od P. *Turczaninowa*, z *Irkucka*, zbiór entomologiczny, i doniosł, iż składa się on ze 160 chrząszczów ziemnych. P. *Ber* mniema, iż ten zbiór przysłany daje P. *Turczaninowi* nowe prawo do wdzięczności Akademii. P. Akademik *Kupffer* złożył drugą część swojego doniesienia o podróży na *Kaukaz*, zawierającą magnetyczne jego postrzeżenia w tamecznych stronach, i czytał z niey wyjątek, który postanowiono wydrukować w biulletynie wiadomości naukowych, na końcu nowych pamiętników Akademii. P. *Mertens* złożył notatkę następującego brzmienia: Mieszkańcy wysp oceanu Spokoynego czynią w europeyskiey cywilizacyi postępy daleko większe, niżeli narody na wielkich częściach świata stałego lądu. Zaymujący się połowem wielorybow Anglicy i Amerykanie, którzy, w czasie swego podróżowania po oceanie Wielkim, zwiedzają większą część tych wysp, przywożą do nich mnóstwo wyrobów kunsztu i przemysłu europeyskiego. Można prawie od razu oznaczyć ten czas,

w którym dawnieysze kunsztowe wyroby tych dzikich będą należały do liczby naywiększych rzadkości. Nawet i teraz prawie niepodobna znaleźć na wyspach Sandwiskich tych wyrobów, które podczas swojego zaprowadzenia, przed 50ciu lat, były w powszechném używaniu. Za różne części tych wyrobów płacą teraz po 500 talarów hiszpańskich, a nawet i tak z trudnością można ich dostać za tę cenę. Fabryki europeyskie usiłują nabywać wszelkiego rodzaju wyroby tamecznego przemysłu, a wyższość, którą wyspiarze z uszanowaniem przyznają wyrobom tych fabryk nad swojemi, nie dozwala rozwijać się wynalazkowemu duchowi tych dzieci przyrodzenia. P. *Mertens* mniema, iż dla historyi ludzi w powszechności, a mieszkańców Oceanu Południowego w szczególności, byłoby nader ważną rzeczą zbieranie tego wszystkiego, co się ściąga do stanu tych narodów, przed wprowadzeniem do nich światła europeyskiego. Tą myślą pobudzony P. *Mertens*, w czasie swey podróży naokoło świata, starał się, ile mógł, nagromadzić przedmiotów, odnoszących się do domowego tych wyśpiarzy pożycia, i zdołał zebrać dosyć znaczną kollekcyą, tym bardziey interessującą, iż ten gorliwy naturalista, wspierany pomyślnemi okolicznościami, poznał wcale dokładnie nietylko użytek, jaki ci mieszkańcy niegdyś czynili sobie z tych przedmiotów, ale też same przyrodzone wyroby, z których one były przygotowane. Tęto kollekcyą P. *Mertens* składa w darze dla Akademii, prosząc o poczytanie tey kollekcyi za osnowę oddzielnego muzeum, w ktorémby się łączyło to wszystko, co posiada Akademija ściągającego się do odzieży, broni, domowych sprzętów, ozdób, i t. d., dzikich ludzi, i któregoby część była poświęconą wyspom Oceanu Południowego. P. *Litke*, pragnąc dopomodz temu planowi, pozwolił P. *Mertensowi* wybrać z własnego swego zbioru to wszystko, co może posłużyć do uzupełnienia tego nowego muzeum. Konferencya, jednomyślnie

uznawszy plan P. *Mertensa* za dobry i chwalebny, przyjęła dar jego z wielką wdzięcznością, winną bezinteressownemu usiłowaniu i gorliwości szanownego jey członka, i prosiła go także o oświadczenie P. *Litke* jey serdecznego podziękowania. P. Sekretarz dożywotni złożył przysłane od P. *Kitlica*, naprzód: rozprawę w rękopismie, pod nazwaniem: *Ueber die Vögel der Inselgruppe von Boninsima, beobachtet zu Anfang Maj, 1828;* i powtóre: szczegółowy spis wypchanych źwierząt, oraz źwierząt zachowanych w spirytusie, które przywiózł z podróży swojey naokoło świata, i złożył w darze dla Akademii. Temi wypchanemi źwierzętami są: 15 gatunków ssących, we 24 modelach; 314 ptaków gatunków, w 754 modelach. Oprócz tego w spirytusie: 5 ssących, 1 ptak, 11 ziemno-wodnych, około 50 ryb, i wielką liczbę roślin, zebranych w *Kamczatce*. Konferencya poruczyła swojemu Sekretarzowi oświadczyć Panu *Kitlicowi* nayżywsze jey podziękowanie za ten piękny dar, przez który muzeum akademickie otrzymało tak ważne powiększenie. Dzieło zaś P. *Kitlica* oddano P. *Berowi*, w celu udzielenia o niém swego zdania. P. Sekretarz dożywotni czytał list P. *Postelsa*, Mineraloga i Malarza przy wyprawie P. Kapitana floty, *Litke*, przy którymto liście przesyła on geognostyczną kollekcyą z 332 modelów, ze szczegółowym opisem i swóy pugilares z 415stu rysunkami. W tymże czasie, P. Sekretarz dożywotni złożył przysłany od P. *Michayłowa*, który, jako malarz, towarzyszy wyprawie na korwecie *Maller*, pugilares z 47miu rysunków, wyobrażających różne widoki, portrety, domowe sprzęty, i t. d. Wszystkie te dary konferencya przyjęła z nayżywszą dla ich sprawcow wdzięcznością. Czytano list P. Kapitana floty, *Litke*, w którym kommunikuje on główne wypadki z postrzeżeń nad stałym perpendykułem, uczynionych przez niego w różnych mieyscach, jakoto: na obserwatoryum w *Greenwich*, w *Walparaizo*, na wyspie *Sitka*,

w porcie Petropawłowskim, na wyspach: *Uałanie*, *Guaganie*, *Boninie*, *ś. Heleny*, i, wreszcie, na obserwatoryum Sanktpetersburskiém. Postanowiono ten list wydrukować między naukowemi wiadomościami w wydawanych przez Akademią pamiętnikach. Czytano list P. *Zommera*, Doktora filozofii w *Braunszweygu*, przy którym przesłał Akademii rozprawę: *Nova, omnis omnino aequationis solutionem complectens ratio, in sex primis gradibus praevia hac disceptatiuncula probatur ab inventore Ferd. de Sommer.* Przeyrzenie tego rękopismu poruczono PP. Akademikom: *Kollinsowi* i *Fussowi*. PP. Akademicy: *Parrot*, *Kupfer* i *Fuss*, za zgodą P. Sprawującego obowiązek Prezydenta, przełożyli, aby P. Professora *Hanstena* wybrać na zagranicznego honorowego członka Akademii, z okoliczności ukończoney przezeń podróży, w celu magnetycznych postrzeżeń w Rossyi. Wybor ten, po przewotowaniu, jednomyślnie został potwierdzony przez wszystkich członków konferencyi. (*G. S. P.*)

Nadzwyczayne posiedzenie ogólne Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, dnia 3 czerwca 1830 r. z powodu przybycia Barona Humboldta.

I. Prezes Towarzystwa zagaił posiedzenie następującą przemową w języku francuzkim: „Mości Panowie! zgromadziłem was w dniu dzisieyszym, ażebyście mieli przyjemność w gronie waszém uyrzeć szanownego męża, który trzy części świata naszego zwiedził i z większą korzyścią jak poprzednicy jego dał poznać narodom, co rozmaite strefy kuli ziemskiey nayużyteczniejszego i naywznioślejszego posiadają, a co przed jego przybyciem nie było im znane.

Chcielibyśmy, szanowny Baronie! rozprawiać przed tobą o godnych ciebie przedmiotach. Jestże atoli w naukach lub umiejętnościach co, czegobyś

nie znał albo czegobyś nie słyszał, zwiedzając rozmaite uczone Towarzystwa, które, podobnież jak my, zaszczytem dla siebie poczytały, umieścić Cię w liczbie członków swoich.

Chociaż ustawy nasze rozkazują nam w polskim tylko odzywać się języku; odstępujemy tym razem od pomienionego przepisu. Wzywam Hr. Sierakowskiego, ażeby chciał odczytać pismo swoje do Hammera, członka naszego w Wiedniu, o atlasach XV wieku; a potém zaproszę czcigodnego Barona, ażeby pobłażające rzucił oko na zbiory, a szczególniey na skamieniałości, świeżo znalezione w Polsce. Wzywam równie kolegę Sekretarza, ażeby w rocznikach zapisał ten dzień, nader chlubny dla Towarzystwa naszego."

II. Kolega Sierakowski czytał, mające się przez niego przesłać Hammerowi uwagi nad kartą jeograficzną, którą Don Fr. Mauro w roku 1440 sporządził w Wenecyi sposobem miniatury, na parganinie wielkości trzech łokci, i Królowi Portugalskiemu ofiarował. Sławna ta karta z klasztoru de Murano została przeniesioną do biblioteki Wiedeńskiey. Przez swoję starożytność, kształt i spostrzeżenia nad nią uczynione, mogła zająć Barona Humboldta, jakoż znalazł pracę kolegi Sierakowskiego dla historyi jeografii użyteczną. Dzieło uczone o tey karcie jeograficzney przez żyjącego dotąd kardynała Placido Zurla napisane i w Wenecyi 1806 r. drukowane, Humboldtowi było znaném; lecz Sierakowski odkrył w tey rozprawie, którą czytał o pomienioney mappie, literackie mistyfikacye, które panujący czynili nawzajem, przy odkryciu kommunikacyi i brzegów innych części świata, dla posiadania ich wyłącznego, i ukrycia niejako całey rozległości tych przestrzeni; czego Zurla nie dostrzegł. Po odebraniu odpowiedzi Hammera, któremu spostrzeżenia swoje kol. Sierakowski dla sprawdzenia przesłał, i dzieło Zurli i swoje spostrzeżenia Towarzystwu złożyć oświadczył. Baronowi Humboldtowi, dla jego bra-

ta, wielce biegłego w znajomości starożytnych języków, ofiarował kolega Sierakowski fac-simile zrobione w Neapolitańskiey bibliotece, z napisu na papirusie, charakterem i językiem gockim. Dar ten mile przyjął Baron Humboldt.

III. Zabrał głos w języku francuzkim Baron Humboldt podziękowawszy Prezesowi, za łaskawe dla niego wyrazy, i odstąpienie od przepisów; ażeby prace Towarzystwa mógł zrozumieć, i nawzajem w ninieyszey przemowie być zrozumianym, przedsięwziął mówić (chcąc się jako członek Towarzystwa, z obowiązku swego wywiązać), o górach wulkanicznych: bądź gorejących jeszcze, bądź już wygasłych, w znaczney odległości od brzegów morza: bo na 72, do 600 mil fran. leżących. Opisywał ich wielkość, liczbę i postać, skreślił budowę zewnętrzną lądu Azyi, porównywając ją z lądem Ameryki. Wymownie zdawał sprawę z ostatniey podróży, którą odbył w części Azyi pod berłem Rossyyskiém zostającey. Z zadziwiającą lokalnością pamięci, wspominając ważnieysze okolice i mieysca, zastanawiał się nad wysokością gór azyatyckich, nad położeniem gór wulkanicznych w środku Azyi, porównywał je z wulkanami w głębi Ameryki, dowodząc: że z morzem kommunikacye podziemne mieć muszą; chociaż bowiem tak daleko od morza lub ogromnych jezior leżą, samo jednak ich pałanie teraźnieysze lub dawne o tém przekonywa. Łańcuch podobnych wulkanów przecina pasmo gór zwyczaynych niewulkanicznych. Wspomniał jak niektórych gór wysokość znalazł niższą nad powszechne mniemanie, równie jak czynione przez niego wymiary, inne góry znacznie okazały wyższemi. Następnie opisał położenie morza Kaspiyskiego i jego okolic. Zastanawiał się nad jednostaynością nasypowego gruntu pobrzeżow tego morza, które się do 400 wiorst na około rozciąga, i nic zaymującego dla oka badacza nie przedstawia. Nadmienił o nadzwyczay nizkiém położeniu jego, wzglę-

dem mórz innych: bo chociaż pobrzeża tego morza wznoszą się na około dosyć wyraźnie i ciągle, w miarę jak się od wody oddala; mimo to odsunąwszy się od morza Kaspiyskiego na 400 wiorst, jeszcze się podróżujący znayduje niżey, aniżeli zwierciadło oceanu Atlantyckiego. Takiemu położeniu przypisywał panowanie tam ustawicznychburz, które na morzu Kaspiyskiém nie dozwalają żeglugi, za pomocą okrętów żaglami opatrzonych. Skończył mowę swoję uwagami nad górą Araratem, do którey spowodowały go odłamki tey góry, od Nayjaśnieyszego Cesarza i Króla Naszego w darze otrzymane, które na pierwszy rzut oka domyślać się każą: że ta góra, aczkolwiek bardzo wysoka, była kiedyś wulkanem, gdyż wierzch jey do znaczney wysokości składa się z czarney lawy.

IV. Kol. Jarocki w języku niemieckim wystawił obraz Wołynia i Podola. Mówił o znaczney liczbie skamieniałości rozmaitych ciał morskich i zwierzęcych znaydowanych w tych, pod względem naukowym mało zwiedzanych, krajach, gdzie zeszłego lata trzy miesiące strawił. Opisał równinę Sapanowską na północ Krzemieńca położoną, skrapianą przez rzekę Ikwę; którey powierzchnia do trzech łokci głębokości obfituje w pokłady (geody) krzemienia: w których przy rozbijaniu na skałki karabinowe, znaydują się rozmaite skamieniałości. W dowód tego pokazał: *a*) w dwóch rozbitych bryłach krzemienia po jednym utkwionym jeżowcu (Echinus serialis); *b*) w dwóch także bryłach po jednym zębie rekina rzadkiey piękności; *c*) w pięciocalowey bryle 8 serduszników (spatangus); *d*) w małym krzemieniu dobrze zachowaną serpulę sękatą: *e*) w inney piękny exemplarz muszli z rodzaju *piugiostema spinosa*; *f*) na dwóch bokach krzemienia przyległe dwa kawałki zaginioney muszli *catillus*: *g*) krzak zwierzokrzewu siatnicy *retepora* sześć cali długi, cztery cale szeroki, tak wypełniony massą krzemienia, że wszystkie zwroty blaszek zwierzokrzewa, są zewnątrz widoczne.

W chwili znalezienia go, pokryte były zwietrzałém wapnem, oczyszczone troskliwie stanowią exemplarz rzadkiey piękności. Zastanawiała Barona Humboldta wiadomość o Krzemieńcu, wśród gór o 200 łokci nad poziom Ikwy wzniesionych, z muszlowatego wapiennego kamienia złożonych, gdzie, kiedy w przeszłym roku na przedmieściu północném kopano studnią, w podnożku jedney góry, po większey części z muszel morskich złożoney, w głębokości 28 łokci znaleziono kieł słoniowy rzadkiey piękności, złożony w zbiorach liceum Krzemienieckiego. Pierwszy to podobno przykład, ażeby pod tak wielkim pokładem muszel, zbitych w skałę, znaydowała się kość źwierzęcia ssącego. Złożył w ofierze Humboldtowi kol. Jarocki dwa kawałki tego kamienia, jeden z wierzchołka 198 łokci wynoszącey góry, drugi z głębi samey studni. Nakoniec, okazał nayciekawsze na Podolu zebrane skamieniałości, do naydrobnieyszych należące, jako to: *rimula fragilis, bulina jonkairi, siderolites culcitropoides* i *melónia splarica* i rzadki exemplarz ostrygi klinowatey, na którey znaydują się rurki serpuli.

V. Kolega Skrodzki ofiarował Humboldtowi, kartę meteorologiczną stolicy Królewstwa Polskiego, czyli obraz odmian powietrza, wystawiający graficznym sposobem nayważnieysze wypadki dostrzeżeń meteorologicznych, czynionych w Warszawie od 1803 do 1828 roku przez kolegę Antoniego Magiera. Tabellę tę obliczył i ułożył kolega Jastrzębski z dołączeniem osobnego objaśnienia, potrzebnego do użycia tey karty. Rad był tey ofierze Humboldt, i oświadczył, że mu będzie potrzebne do dzieła o liniach równociepłych (des lignes isothermes), nad którego drugiém i obszernieyszém wydaniem pracuje.

VI. Kolega Majewski, który zbiera materyały do historyi krytyczney Sławian, ich pobratymców, i Amerykano-Hunno-Tatarów, od 1027 roku przed narodzeniem Chrystusa, aż do wzięcia Konstanty-

nopola, czyli 1453 ery Chrześciańskiey, oświadczył Baronowi Humboldtowi: że czytał dzieło o Ameryce przez kolegę Vater 1816 r. zebrane, Humboldtowi przypisane; tudzież dzieło skrócone Barona Cuvier: *Discours sur les revolutions de la surface de Globe* 1825, w którém, a mianowicie na stronicy 294 Autor mocno się opiera na dziele ważném *Tableau des formations géologiques dans l'ordre de leur superposition par Mr. Alexandre de Humboldt.* Starał się kolega Majewski zrozumieć teoryą naszego globu, w Berlinie przez tego uczonego męża wykładaną. Czytał uwagi Humboldta ministra, nad dziełami w samskrypcie ogłoszonemi o liczbie dualney, u Sławian uczonych zapomnianey, lecz u gminu dotąd zachowującey się. Wspomniał o świeżo odebraném dziele w samskrypcie, z bogatego xięgozbioru Króla Jmci Pruskiego w r. z. wydaném. W odpowiedzi swey wyraził Baron Humboldt: że brat jego minister poświęca się filologii, zaymuje się samskrytém, równie jak wielu uczonych pruskich, że professor samskrytu Bopp wiele dzieł w samskrycie wydał; że *Nalus* jego wyszedł po raz trzeci na widok publiczny, a kończąc składnie samskrytu, wiele ułamków ze starożytney tey mowy chce umieścić: lecz zbywa na dokładnym słowniku tego dialektu, są trudności w czytaniu i wymawianiu. Na to oświadczył kol. Majewski, że dawne materyały swoje do grammatyki tey mowy, podług P. Bopp poprawia; jego dzieła, ministra Humboldta i inne w tym przedmiocie już posiada, lub zapisuje. Nadmienił przytém, że i my mamy drukarnie samskrytu, ale że takowa podług wzorów grammatyk Pana Karai w Serampurze, podług badań azyatyckich i propaganda do Fra-Paulino, przed 20 laty za użyciem mniey biegłych krajowych artystów rozpoczętą, wzorami berlińskiemi uzupełniona, co do Diewa Nagary, berlińskiey nie odpowiada. Twierdził daley: że w ustach Sławianina, samskryt przechodzi w brzmienie włoszczyzny. Z uprzeymością słuchał Baron Humboldt tych

doniesień, i cieszył się z usiłowań kolegi Majewskiego w tym przedmiocie.

Następnie okazywano Humboldtowi zbiory Towarzystwa. Kol. Jarocki zwrócił jego uwagę, na przedpotopowe dwie głowy nosorożca dwurożnego, i dwie głowy bonaza, gatunku wołu. Inspektor biblioteki okazywał chorągiew przez Sobieskiego zdobytą; przez Dąbrowskiego w Lorecie odzyskaną i xiążkę, która temu Jenerałowi w bitwie ocaliła życie, jego zbrojownią Towarzystwu ofiarowaną, bóztwa indyysko-mongolskie, wydobyte w Bałcie, i inne osobliwości, które go zająć mogły.

VIII. Nastąpił obiad składkowy dla uczczenia Humboldta, na którym znaydowali się obecni w stolicy członkowie Towarzystwa: honorowi, czynni, przybrani i korrespondenci. Na tym obiedzie wzniesione zostało przez Prezesa Towarzystwa zdrowie Barona Humboldta, na które odpowiadając temi odezwał się słowy: „Dozwólcie panowie, ażebym im złożył hołd naywyższey wdzięczności, za chlubne przyjęcie mnie w tey starożytney stolicy, w którey (pod tarczą dobroczynnego rządu i wspaniałomyślnego Monarchy, który niedawno jeszcze przyzwał mnie i zwiedzić dozwolił obszerne swe państwo), wznoszą się koleyno tak piękne i tak ślachetne instytucye. Miło mi oświadczyć moję wdzięczność, szczególniey temu weteranowi waszey chwały narodowey pod względem naukowym, który oddając cześć pamięci nayznakomitszego astronoma, wynurzył nayślachetnieysze, z serca pochodzące myśli; nadał im, ile tylko szczęśliwe natchnienie wyrazom ludzkiey mowy udzielić może, wdzięku i mocy.”

Prospekt na Słównik Encyklopedyczny. W obecnym składzie towarzyskiego życia, wielostronne wykształcenie umysłowe stało się niemal powszechną potrzebą. — Każdy kto dzisiay skutecznie chce działać bądź w małym bądź w obszernieyszym zakresie, kto chce należycie sądzić czyny,

przedsięwzięcia i pomysły drugich ludzi, kto zamierza doskonalić sztukę lub daley pomykać granice jakiey umiejętności; musi pierwéy umieć wiele rzeczy, musi je znać i rozważać pod wielorakiemi względami. Trzeba mu zebrać w myśli i ogarnąć pamięcią ważnieysze stosunki społecznego życia, stanowcze wypadki umysłowych badań w rozległey dziedzinie nauk, i pojedyńcze usiłowania znakomitych mężów w dziejach ludzkości. Wrodzona przytém i zbawienna ciekawość umysłu naszego chce być we wszystkiém zaspokojona; przez nię we wszystkiém pragniemy postępu; ona byt nasz pomnaża, rozprzestrzenia i uzacnia. że oprócz nauk połączonych ściśle z powołaniem, jakie sobie obieramy, lub do jakiego wezwani jesteśmy w społeczności, staramy się jeszcze o nabycie chociażby powierzchowne ubocznych i różnorodnych z sobą wiadomości. Ztądto przy naywiększém rozdzieleniu pracy, koniecznym warunku wszelkich postępów i ulepszeń, panuje powszechna wspólność i zgodność w dążeniu, oraz nayżywsze zajęcie się potrzebną i pożytkiem ogółu. Człowiek bowiem cokolwiek oświeceńszy, nie może być obojętnym na to, czém się drudzy zaymują.

Przyyść rychło w pomoc pamięci, oszczędzić koszta i trudy w nabywaniu wielkiey liczby rozmaitych dzieł, skrócić pracę i łożony czas, na długie i mozolne wyszukiwania, są to korzyści Słówników Encyklopedycznych. Dzieła takowe nie są to zbiory systematycznych i skróconych wykładów każdey w szczególności nauki, lecz dają dostateczną wiadomość o rzeczach i osobach, w porządku alfabetycznym. Ten porządek co do treści przypadkowy, jest w użyciu naydogodnieyszy. Francya, Anglia i Ameryka północna bogate są w Słowniki Encyklopedyczne; ale właściwy pomysł zastosowania dzieł tych do potrzeb życia towarzyskiego powzięli Niemcy, i naylepiey to wykonali pod skromném nazwiskiém *Słownika Rozmowy*, *Conversation's-Lexicon*. Potrzebę i zalety dzieła tego udowodnia nadzwyczayny pokup jego

w Niemczech i naśladowanie we Francyi tak bogatey we własne Encyklopedye. Zdaje się więc, iż podobny Słównik w naszym języku wydany, przyjęty będzie z upodobaniem.

Słównik Encyklopedyczny, na który ninieyszy Prospekt ogłaszamy, różni się obszernością i wykładem od właściwey Encyklopedyi. Ta powinna jak nayzupełniey wystawiać stan każdey nauki, i być niejako zbiorem odkryć i postępów w każdey umiejętności i sztuce poczynionych. Słównik zaś ogólne tylko daje wyobrażenia i przedstawia główne wypadki. Tam znaydować powinniśmy wszystko co jest znane, tu zaś co tylko jest pożyteczne lub zaymujące. Styl Encyklopedyi jest naukowy, Słownika potoczny; tamta przeznaczona dla uczonych, ten zaś dla ogółu czytelników, szukających treściwego rzeczy tylko wyjaśnienia. Podanie gruntownych zasad i zdrowego sądu o rzeczach, jest celem i zaletą Słównika; dokładność i szczegółowość stanowią wartość i bogactwo Encyklopedyi.

Ile możności starano się o gruntowność i zwięzłość w artykułach, usiłując, aby należące do jednego przedmiotu, po zebraniu i uporządkowaniu, przedstawiały zupełną całość. W skazywaniem zaś źrzódeł właściwych i dzieł pomocniczych, gdzie tego była potrzeba, staje się ten Słównik nie tylko poradnikiem i towarzyszem potrzebnym w czytaniu i pisaniu, lecz i przewodnikiem do dalszych poszukiwań. Gdy zaś artykuły w nim zamieszczane bynaymniey nie są krótkie, przeto sam przez się jest zaymujący i wiele dzieł z korzyścią zastąpić może.

Zapatrując się głównie w układzie Słównika naszego na wzór niemiecki, pamiętaliśmy, iż do Polski przeniesiony, potrzebował przerobienia. Niezawsze się tłumaczyło; w wielu mieyscach należało prostować, poprawiać, w drugich dodawać, a nadewszystko starać się o nadanie całemu dziełu postaci narodowey.

A ponieważ mimo usilnych starań, niepodobna

było nam zebrać, jakeśmy życzyli, wszystkich wiadomości ściągających się do naszey oyczyzny; wzywamy pomocy rodaków, i z wdzięcznością przyymować będziemy wszelkie rozprawy, objąśnienia rzeczy oyczystych, żywoty zasłużonych Polaków, wiadomości topograficzne, statystyczne, literackie, spostrzeżenia tyczące się nauk przyrodzonych, i wszelkie doniesienia mogące rzucić światło na stan miast, handlu i przemysłu w Polsce — uważaney w dawnieyszych i teraźnieyszych jey granicach.

Słównik będzie się składał z tomów 15stu, każdy po arkuszy 40. Format papieru i druku ninieyszego Prospektu. Wychodzić będzie w poszytach od 10 arkuszy co dwa tygodnie, w drukarni Stereotypowey. Pierwszy poszyt wyydzie niezawodnie 1go marca 1831 roku.

Prenumerata kosztuje w Warszawie zł. 2 za poszyt. Odbierając jeden, płaci się za następny. Prenumerata za trzy tomy razem kosztuje zł. 20. Na prowincyi i zagranicą Królewstwa prenumerata za 3 tomy kosztować będzie zł. 24. — Wszystkie listy mają być adressowane do drukarni Stereotypowey, przy ulicy Królewskiey pod Nrem 1065.

Dodaje się spis artykułów zpod litery A, w Słowniku mających się umieścić.

Spis przedmiotów Encyklopedyi polskiey z litery A. A. Aa. Aalborg. Aar. Aargau. Aarhuus. Abadie. Abadon. Abadyci. Abadyoci. Abadyr. Abaka. Abakansk. Abakuk. Abarbanel. Abaris. Abas. Abassa. (2). Abassi. Abauzit. Abazya mała. Abazya wielka. Abbas. Abbasowie perscy. Abbé. Abbés commendataires. Abbeville. Abbot. Abbt. Abdalis. Abdala. Abdalonim. Abdank. Abdenago. Abdera. Abderam. Abdolatif. Abdomen. Abderrhaman. Abdularysz. Abdul-baki (2). Abdyasz. Abdykacya. Abel. Abelard. Abelici. Abencerragi. Aben-Esra. Abensberg. Abenzoar. Aberdeen (2). Abergawenny. Aberli. Aberrel. Abesz. Abida. Abimelek. Abiń-

scy Tatarzy. Ab instantia. Ab intestato. Abiponi. Abissynia. Abjuracya. Ablavius. Ablegaty. Ablegmina. Abner. Abo. Abola. Abomey. Abonament. Aborigenes. Abosloot. Ab ovo. Abracadabra. Abradates. Abraham (2). Abrahamici. Abrahamson. Abramowicz Jan. Abrantes. Abraxas. Abrencyusz. Abreu. Abrewiatorowie. Abrewiatury. Abrolhos. Abron. Abrud-banya. Abrys. Abbruzzy. Absalon. Absymar. Absolut. Absorbencya. Abstrakt. Abu. Abubeker. Abudagh. Abuguefith. Abukir. Abuichanna. Abulfaradż. Abulfeda. Abul-Kazem. Abulola. Abultexisus. Abuo. Abydos. Acajou. Acanthus. Acapulco. Acara. Acca. Accarighi. Accaron. Accensi. Accessit. Acciusz. Accisiusz. Accoxesaros. Accubita. Accum. Accursius. Acerbi. Acernus. Achab. Achaja. Achard. Achas. Achalcych. Achalkalaki. Achelous. Achem. Achemunain. Achenwall. Acherius. Acheron. Achillas. Achilles. Achilles-Taciusz. Achilleos Dromos. Achilleus Portus. Achisade. Achiwy. Achlach. Achmetowie Ces. Tur. Achmet-Abad. Achomele. Achromatyczny. Achtyrka. Ackerman. Acosta. Acre. Acta eruditorum. Acta sanctorum. Actium. Activ i Passiv. Akton. Adagio. Adair. Adalbert (2). Adam (3). Adamah. Adamaszek. Adamczewski. Adamici. Adam Kadmon. Adamowa góra. Adams John. Adams John Quincy. Adams Samuel. Adanson. Adar. Adda. Addelys. Addi. Addington. Addisson. Adel. Adelaida Heska. Adelskette. Adelstan. Adelung (2). Aden. Aderbachskie góry. Aderbadżan. Adhab el-Kabr. Adhemar. Adhesia. Adjabene. Adjunkt. Adjutant. Adlecti. Adlerfeld. Ad libitum. Admet. Admirał. Admiralicyi wyspy. Adolf Nassauski. Adolf Fryderyk. Adonay. Adoniram. Adoniczny wiérsz. Adonis. Adopcyanie. Adori. Adoure. Adrast. Adrastea. Adres. Adrya. Adryan Cesarz. Adryanowie papiéże. Adryanopol. Adryatyckie morze. Adstringentia. Adule. Adwent. Adwokat. Adyga. Adżemir. Adżio. Adżiotarstwo. Aedelfors. Aelianus Claudius. Aerianie. Aerodynamika. Aerolity. Aeromantia. Aerometr. Aerostat. Aerosta-

tyka. Aetas. Aetius. Aetiologia. Affekt. Affektacya. Affirmative. Affry. Afganie. Afganistan. Afisz. Afrancesados. Afraniusz. Afryka. Afrykańskie towarzystwo. Aga. Agape. Agamemnon. Aganippe. Agar. Agara. Agat. Agatarchus Agatho-demon. Agathon. Agatyrsowie. Agatokles. Agave. Agen. Agenda. Agenor. Agesilaus. Aggeasz Aggerhuus. Aggregat. Agis. Aglaę. Agnadello. Agnano. Agnesi. Agnieszka S. Agnieszka Sorel. Agnieszka Kr. Pol. Agnieszki role. Agnus Dei. Agon. Agosta. Aguna. Agrah. Agram. Agraria lex. Agreda. Agrest. Agryansk. Agrygent. Agrykolowie. Agryonia. Agryppowie. Agryppina. Aguesseau d'. Ahrimanes. Ahuizotl. Ajaccio. Ajax. Ajdos. Ajent. Aignan. Aiguillon d'. Aigues mortes. Aikin. Ain. Ainosowie. Ajour. Airbank. Airtulf. Ajton. Aisnes. Aissé. Aix. Akacya. Akademia. Akamas. Akamapitzin. Akanthus. Akarnania. Akas. Akatolicy. Akbar. Akcent (2). Akceptacya. Akceptant. Akcess. Akcessorya. Akcydens. Akcya (2). Akcyza. Akenside. Akephali. Akerblad. Akerman. Akesidemus. Akiba. Akin. Aklamacya. Akoluci. Akompaniament. Akord. Akredytować. Akris. Akrobaci. Akropolis. Akrostych. Aksaj. Aksak. Akszeher. Akta. Akta Koronne. Akta Grodzkie. Akta Ziemskie. Aktuaryusz. Aktywowy handel. Akwisgran. Akwisgrańskie traktaty. Akwitania. Alabama. Alamani. Aland. Alandus. Alanie. Alarii. Alarik. Alava. Alb. Alba (xiążę). Alba longa. Albani rodzina. Albani Hr. Albany m. Albany Hr. Albazin. Albendorf. Alberoni. Albertanie. Albertrandy. Albert. Albertus magnus. Albertyński talar. Albigensy. Albini. Albinos. Albinus. Albion. Albion nowy. Alboin. Alborac. Albrecht. Alb. Albuhera. Albufera. Album. Albunea. Albuquerque. Alburs. Albus. Alby. Alcazar. Alcesta. Alceusz. Alchimia. Alciato. Alcibiades. Alcides. Alcifron. Alcudia. Alcuinus. Aldegode. Aldenhoven. Alderman. Aldini. Aldinich druki. Aldobrandini. Aldrovandi. Alegambe. Alekto. Alembert d'. Alencon. Alentejo. Alepin. Aleppo. Alessandrya. Aleuty. Alexander

trita. Amphitryo. Amputacija. Amsterdam. Amu. Amulet. Amur. Amurat ces. tur. Amusette. Ana. Anabaptyści. Anacharsys. Anachoret. Anachronizm. Anaclet. Anaclusis. Anadiomęne. Anadyr. Anagni. Anagoge. Anagram. Anakoluthon. Anakreon. Analekty. Analogia. Analiza Anamorfoza. Ananas. Anapa. Anapast. Anarchia. Anathema. Anatolia. Anatomia. Anatomija roślinna Anatomiczne preparata. Anaxagoras. Anaximander. Anaximenes. Anchizes. Ancillon. Andaluzia. Andante. Andorre. Andrada. Andrea. Andreanowskie wyspy. Andre. Andreejew. Andreossy. Andrieu. Andrieux. Andromacha. Andromeda. Andronikowie ces. wsch. Andros. Andruszowski rozeym. Andrzejow. Andrzey Ś. Andrzejowie Król. Węgier. Andrzeja krzyż. Andujar. Andy. Anegdota. Anemometr. Anewryzm. Angara. Angaria. Angielika. Angieloni. Hr. Angielus. Angielus Silesius. Angielus Krzysztof. Angielski bank. Angielska choroba. Angielski język. Angielska literatura. Angielskie konie. Angielskie ogrody. Angielskie państwo w Ind. Wsch. Ang-eologia. Anglesea. Anglez. Anglezey. Anglia. Anglikański kościoł. Angola. Angora. Angostura. Angouleme. Anhalt. Anich, Anielskie bractwo. Aninga. Anioł. Anioła Ś.Zamek. Ankarstroem. Anna Kr. Pol. Anna Jagielonka. Anna Szwedzka. Anna Król. Anglii. Anna Austryacka. Anna Bretańska. Anna Piotrówna. Anna Rakuska. Anna Iwanówna. Annaberg. Annalista. Annay. Annibal. Anno. Annominacia. Annotaty. Annulus piscatorius. Anodyna. Anomalia. Anoni Hrabina. Anonim. Anorganiczny. Anquetil du Perron. Anselm. Ansgar. Anson. Anspach. Anspach Eliza. Anstett. Anszlag. Antakieh. Antał. Antar. Antarktyczne kraje. Antenor. Anteros. Anteusz. Antibachius. Antichrist. Antifona. Antigona. Antigonus. Antikorsarska instytucya. Antiliban. Antilochus. Antilopa. Antimonium. Antimonowe szkło. Antinous. Antipater. Antipathia. Antipatris. Antiflogistyczna Chemia. Antiphrasis. Antipody. Antiqua. Antispast. Antisthe-

nes. Antiteza. Antitrynitarze. Antoanetta. Antokol. Anton. Antoni Ś. Antoni Padewski. Antoni de Bourbon. Antonia. Antropologia. Antonio. Antonin Jan. Antonin pobożny. Antonówka. Antonomazya. Antraigues d'. Antropognozya. Antropomorfici. Antropofagi. Antonowie. Antycypacya. Antyk. Antykwaryusz. Antylskie wyspy. Antwerpia. Anubis. Anvari. Anville d'. Anyż. Ai O. Aonidy. Aosta. Apamea. Apaszowie. Apathia. Apel (2). Apellanci. Apelman. Apelles. Apellikon. Appenniny. Apertura. Aperturae jus. Apetyt. Aforyzmy. Apicyusz. Apion. Aplikatura. Aplikant. Apokalipsis. Apokaliptyczni rycerze. Apokryficzne książki. Apolog. Apologia. Apologetyka. Apollinarismus. Apollo. Apollodor. Apollonikon. Apolloniusz. Apophtegma. Apoplexya. Apopombe. Aposiopesis. Apostazya. A posteriori. Apostoł. Apostolski układ. Apostolskie bractwo. Apostrof. Apoteoza. Appel. Appellacya. Appellacyyny Sąd. Appenzell. Appian. Appiani. Appiusz Klaudyusz. Apiyska droga. A priori. Apszeron. Aptekarstwo. Apulia. Apulejus Lucius. Aqua marina. Aquarella. Aqua tinta. Aqua tofana. Aqua viva. Aquila. Aqilea. Aqino. Arabat. Arabeski. Arabia. Arabici. Arabska literatura. Arabska zatoka. Arachne. Arachnologia. Arago. Arak. Arakacza. Aralskie morze. Aran. Aranda. Aranjuez. Ararat. Aratus. Araukanowie. Arax. Arbella. Arbiter. Arbitrażowy rachunek. Arbuz. Arc Joanna d'. Arcanum. Arcas. Arcesi. Arcesilaus. Archaismus. Archangelsk. Archangelska Gubernia. Archelaus. Archenholz. Archeologia. Archi. Archidyakon. Archiloch. Archimedes. Archipelag. Architektura. Architrawa. Archiwum. Architas. Arciszewscy. Arco. Arcole bitwa. Arcon. Arcybiskup. Ardebil. Ardennes. Ardey. Ardżyr Babegan. Are. Arelat. Aremberg. Arena. Arenda. Arensberg. Arensburg. Arendt. Areopag. Ares. Areszt. Arethuza. Aretin. Aretino. Arfa. Argandzkie lampy. Argens d'. Argenson. Argentiere. Argentus. Argolis. Argonauty. Argos. Argowia. Arguelles.

Argunsk. Argus. Argyle. Arga. Aryadna. Arydeusz. Arymaspy. Arymfowie. Arioli. Arion. Arioso. Ariosto. Ariowist. Arisz (el). Aristarch. Aristeus. Aristides. Aristipp. Aristomenes. Aristophanes. Aristoteles. Arka. Arkebuzery. Arkada. Arkadya. Arkadyyczyków Akademia. Arkadyusz. Arkona. Arktyczny biegun. Arlekin. Armada. Armatoli. Armenia. Armeńska literatura. Armigery. Arminianie. Arminiusz. Armoryka. Arnauci. Arnaud. Arnauld. Arnault. Arnd. Arndt. Arnheim. Arnim. Arnobiusz. Arnoldowie. Arnoldi. Arodt i Marod. Aron. Arnsberg. Arnstein. Aron Opat Tyniecki. Aronowicz Izaak. Arqua. Arragonia. Arragoński kanał. Arrakan. Arran. Arras. Arria. Arrian Flavius. Arrighi. Arroba. Arrowroot. Arrowsmith. Arsaces. Arsenał. Arsmahsar. Arszenik. Arta. Artaban. Artemidor. Arthemis. Arthemizya. Artemon. Arthur. Artigas. Artominsz. Artrytyczny. Artykularne kościoły. Artykuł. Artykuły marszałkowskie. Artylerya. Arundelskie marmury. Aruspex. Arystokracya. Arytmetyka. Arwa. As. Asan. Asbest. Ascetowie. Aschafenburg. Ascham. Askalon. Asdrubal. Asioli. Askania. Askaniusz. Asklepias. Asklepiady. Asklepiadyczne wiersze. Asmanhauzer. Asmodeusz. Asopus. Aspazya. Aspekty. Asper. Aspergyle. Aspern bitwa. Asphixya. Aspropotamos. Assalini. Assam. Assas d'. Assasyni. Assekuracye. Assemani. Assiento. Assymilacya. Assizy. Assocyacya ideów. Assomption. Assonnancya. Assuan. Assygnacya. Assygnaty. Assymptota. Assyrya. Astara. Astarthe. Asti. Astenia. Asterabad. Astorga. Astrachan. Astrachańska Guber. Astrea. Astrognozya. Astrolabium. Astrologia. Astronomia. Asturya. Astyages. Asverus. Asylum. Atabaliba. Atalanta. Atalaryk. Atalia. Atamas. Atanazyusz. Ate. Ateizm. Atelan. Atenagoras. Ateneusz. Ateny. Ateneum. Atis. Atos. Atlantyda. Atlanty. Atlantycki ocean. Atlas. Atlas. Atleci. Atletyka. Atmuth Buleth. Atmeidan. Atmometr. Atmosfera. Atmosferologia. Atmosferyczne powietrze. Atomy. Ato-

---

Starodawne zabawy georgijańskie.

Zwyczay oznamionowywania wielkich świąt dorocznych przez publiczne igrzyska, panował u Georgijanów, od nayodległeyszych czasów, aż do wstąpienia na tron króla *Herakliusza II*. Monarcha ten, postrzegłszy w poddanych swoich zbyt wielką do tych zabaw namiętność, odmienił je na inne, w zamiarze zwrócenia większey narodu uwagi, do zatrudnień przynoszących istotny pożytek dla oyczyzny. Podanie zachowało jednakże pamięć

o tych igrzyskach: jedne zaś zostały nanowo przywrócone, drugie się w zupełnie inne zamieniły. Szczegółowe około tego przedmiotu śledzenia, mogą wskazać nowe źrzódło obfitych postrzeżeń dla historyi i etnografii; uskutecznienie atoli takowego przedsięwzięcia, potrzebuje pracy wytrwałey i długiey. Teraz wymieniamy tu kilka igrzysk znacznieyszych, które w Georgii zwyczaynie się odbywały na Nowy-Rok i na Wielką-Noc:

1. *Dworskie polowanie.* W dzień Nowego-Roku, zrana, Katolikos, Głowa prawowiernego kościoła w Georgii, z wyższém duchowieństwem, wchodził wewnątrz izb pałacowych; pierwszy pozdrawiał króla i królową, i winszował szczęśliwego doczekania Nowego-Roku, oraz składał im krzyż, obraz, i głowę cukru, godło przyjemnego i słodkiego życia. Potém, przypuszczani byli do króla wszyscy urzędnicy państwa i woyskowi, tudzież Tawadowie czyli Xiążęta mający urzędy, z których każdy, podług starszeństwa swojego stopnia, pozdrawiał króla, składając mu w darze to, co więcey odpowiadało wysokiemu ich obowiązkowi; naprzykład: *Amiłachwar* (koniuszy), bogato ubranego konia, rasy karabachskiey lub perskiey; *Miniszkartasz* (łowczy), sokoły i jastrzębie; *Spasałar* (naczelnik woyska), oraz każdy woyskowy, składali strzałę, a w czasach nowszych, kulę, mówiąc: „Niechay Bóg Wszechmocny przedłuża twoje panowanie, a tą strzałą lub kulą, niech przeszyie piersi każdego twojego nieprzyjaciela." Xiążęta zaś, którzy nie mieli żadnego urzędu u dworu lub w woysku, ofiarowywali królowi po dwa chude i do niczego niezdatne konie, które też zaraz przez koniuszych były za miasto wyprowadzane do oddzielnego i murem opasanego mieysca: tam je zabijano i zostawiano dla przynęty dzikich źwierząt, które teyże nocy licznie się tam zbierały, a nazajutrz król, z całym swoim orszakiem, familią, oraz urzędnikami nadwornymi i innymi wyższymi, odbywał na nie polowanie.

2. *Gonitwy końskie*, nazywane *Kabagi*, corocznie się odprawiały w *Tyflisie*, pierwszego dnia Wielkiey-nocy. Po zaprowadzeniu w Georgii użycia broni ognistey, ranne kościelne nabożeństwo, w dzień Zmartwychwstania Chrystusa, odbywało się pośrzód częstego i długiego strzelania z armat i karabinów. Po mszy ś., król zapraszał do siebie, na śniadanie, wszystkich nadwornych, woyskowych i cywilnych urzędników, a potém, wespół z nimi, wyjeżdżał na gonitwy końskie, *Kabagi*. Na jedney z równin mieskich, postawiony był słup murowany, na którego wierzchołku stawiano śrebrną czaszę. Królewiczowie, młodzi xiążęta i dworzanie, na szybkich i wspaniale ubranych koniach, musieli się pędzić od jednego równiny końca do drugiego, mimo słupa, a w całym biegu strzelając z łuku, powinni byli zbić postawioną na wierzchu słupa czaszę śrebrną. Ten, kto zręcznie wymierzył do tego celu, szybko podeymował z ziemi czaszę, i, przyklękając, podawał ją królowi. Naczynie to, znowu otrzymane z rąk króla, służyło za nagrodę biegłemu i szczęśliwemu strzelcowi.

3.) *Czogani*, czyli *gra w piłkę*. Po gonitwie końskiey (Kabagi), wszyscy młodzieńcy, którzy w niey mieli uczęstnictwo, rozdzielali się na dwie przeciwne partye; każda zpomiędzy siebie wybierała dwónastu naysprawnieyszych i naylepszych jeźdźców, uzbrojonych dzirytami, których końce tworzyły niejakieś kabłąki, przeplatane rzadkiemi, jedwabnemi siatkami. Wśrzód gonitwy, rzucali do góry piłkę: gdy ta padała na ziemię, jeźdźcy, mocno krzycząc, pędzili się do niey ze wszech stron, i każda partya, za pośrzednictwem swoich dzirytów, starała się ją dostać na swoję stronę. Wszyscy tey gry uczęstnicy, powinni byli do samego końca siedzieć na koniach w nachylonym kierunku, i bynaymniey nie podnosić głowy do góry. Na dwóch końcach placu gonitw, znaydowały się cztery słupy wysokie, pokryte złotemi materyami, oraz innemi drogiemi tkankami jedwabnemi,

które król, po skończoney grze w piłkę (Czogani), rozdawał w nagrodzie zwycięzcom. *Tł. M. R.*

Ludożercy w Chinach.

W Chinach rzadko się zdarzają przestępstwa, bezpośrednio wynikające z religiyney zabobonności; nie ma tam niczego, coby mogło bydź porównane z *Suttijami* indyyskiemi; jeżeli zaś zabijanie dzieci uważa się za dozwolone, to zasadza się, nie na przesądzie religiynym, ale na panujących tam prawidłach politycznych i obyczajowych, skutkiem których, oyciec nie jest obowiązany dawać swojemu synowi wychowania, a nawet wyżywienia. Ale w Chinach znayduią się ludożercy, tojest: ludzie, którzy między śrzodkami lekarskiemi, liczą za pożyteczny, zjadanie różnych części ciała ludzkiego. „Trzy lata temu, — pisze *Gazeta Kantońska*, pod dniem 2 maja roku przeszłego — zabity był w *Makao* chłopczyk, przez niejakiegoś człowieka, który mniemał, iż porcya mięsa ludzkiego, może przywrócić życie umieraiącemu; a w kilka dni potym, kat jeden przedawał żółć człowieka, którego on porąbał na drobne kawałki, jako potrzebne do lekarskiey przyprawy, którą codzień w wiadomey ilości, radził używać z kukurudzą i innemi potrawami. Historya chińskiego kryminalnego prawodawstwa, stawi nam przykład jednego człowieka z okręgu *Gaong-Szan*, nazwiskiem *Lin*, który, za 120 taelów śrebrnych, dostarczył pewnemu bogaczowi porcyą żółci ludzkiey, i był za to skazany na śmierć; w roku zaś 1811, w *Czi-Kiangu*, był pod sąd oddany człowiek, który, w ciągu lat 16, zgładził jedenaście dziewcząt, w przekonaniu, iż napóy z różnych płynów ciała ludzkiego, może przywrócić siły i zdrowie człowieka. Dwónasta jego okrucieństwa ofiara, uszła śmierci, a potwór ten poniosł haniebną i męczeńską karę śmiertelną; 16 familiy, które straszną jego skłonnością zostały pogrążone w głębokim smutku, było wezwanych do obecności na exekucyi tey kary. Trzeba wiedzieć, iż narod chiński, uważa tego za śmielszego i mę-

żnieyszego, kto ma więcey żółci; a powiedzieć u nich o kim, iż nie ma zgoła żółci, znaczy toż samo, co nazwać tchórzem. Ztąd zapewne wyniknął przesąd, iż można powiększyć żółć swoję, karmiąc się żółcią bliźniego.

Towarzystwo Coemannen-Gilde.

W mieskim hotelu w *Audenarde* (w Niderlandach), znaleziono w szafie bardzo ważny i szacowny rękopism, in folio, z roku 1343, ułożony przez niejakiegoś *Schacle* i drugą jeszcze osobę. Zawiera on imiona magnatów z towarzystwa *Coemannen Gilde*, inaczey zwanego *Gulde Spoor* (złotey ostrogi), w *Audenarde*, między któremi znaydują się imiona znamienitych familiy, jak np. *Mulaerta*, *Bruna*, *von den Bosche*, *von Malerne*, i t. d. Jestto nowym dowodem, iż, w wieku XIV, było dozwolono magnatom odbywać interessa handlowe, bez uymy przywilejów szlacheckich. I w rzeczy samey, *Coemannen Gilde*, jak to wskazuje samo nazwisko, było istotnie pewném połączeniem się handlujących, chociaż wszyscy panowie, którzy byli tego towarzystwa członkami, nie odbywali rzeczywiście handlu prawdziwego: co takoż było praktykowaném w innych professyach. *Coemannen Gilde*, było postanowione w *Audenarde*, ku końcowi XIII wieku; a gdy pożar zniszczył pierwszą jego listę, P. *Schacle* ze swoim towarzyszem nanowo ją ułożył. Znaydowała się ona bez wątpienia w archiwach audenardskich: ale, ponieważ dotąd nie można było jey znaleźć, miano ją więc za straconą.

Odkopywania.

Donoszą z *Neapolu* pod d. 2 czerwca: W *Santa-Maria*, blizko *Kaserty*, (starodawney Kapuy), Król Jegomość Sycyliyski, kazał robić odkopywania pięknych pozostałości amfiteatru kapuańskiego. Już znaleziono w podziemiach 40 medallów złotych, 6 bronzowych, i wcale piękną maskę z kości słoniowey. Medale należą do czasów imperatorów. Niema wątpliwości, że te odkopywania, jeżeli tylko nie przestaną być odbywane

z wytrwałością, wydadzą skutki wcale pożądane i ważne dla historyi i sztuk. Godne podziwienia zabytki zabrane z *Kapuy*, a które zdobią nowe miasto, gdzie ich jest wiele wprawionych w ściany zewnętrzne domów, wzdłuż całych ulic, świadczą o zbytku, który się wkradł był do tego sławnego miasta, nie prędko po ustąpieniu Annibala. Zostaną tam zapewne znalezione pomniki rzeczypospolitey, i przedmioty, należące do woyska kartagińskiego. Nowa *Kapua*, była zbudowaną o milę, w prawo, od drogi Appiana, naprzeciw starożytney *Kapuy*, którey mieysce zaymuje dzisia wioska *Santa-Maria*. Pomnikami starożytnemi, które może widzieć podróżnik, jadący do *Kaserty*, są: część arkad, które podobno należały do bramy tego starożytnego miasta, a raczey zdają się bydź szczątkami wodociągów amfiteatralnych, albo placami zapaśniczemi, których ruiny są bardzo rozległe, i gdzie teraz robią odkopywania; starożytny kościoł okrągły i grobowiec wcale kształtny i zupełnie nienaruszony.

—Donoszą z *Rzymu*, iż towarzystwo bogatych Anglików, wspierane przez Kardynała *Albani*, przedsięwzięło robić odkopywania za bramą rzymską, Pia; że oraz, zacząwszy te zatrudnienia, odkryło już monument grobowcowy, złożony z wielu izb, w których, między innemi, odznaczają się cztery piękne sarkofagi kamienne, ozdobione rzeźbą. Mały posąg Wenery, popiersie Augusta, Merkuryusz, sąto odkrycia, zachęcające pomienioną kompanią do dalszych zatrudnień około odkopywania.

—Piszą z *Tournay*, pod dniem 19 maja: „Odkopywania, robione w cytadelli tego miasta, celem założenia fundamentów nowego magazynu prochu, nie dawno odkryły wiele grobów rzymskich. Już znaleziono wiele urn i łzawnic, glinianych i szklanych, oraz rozmaite monety z popiersiem Konstantyna, co daje wnioskować, iż te grobowce są z początku wieku IV. Znaleziono także stroje kobiece i naszyyniki, już wproch obrócone, skoro zo-

stały wystawione na działanie powietrza. Odkopywania daley się odbywają, i jest nadzieja, że nowe śledzenia zostaną pomyślnym uwieńczone skutkiem.

Słowniki Chińskie.

Szanowny P. *Medhurst*, missyonarz u Chińczyków z Jawy, którzy mówią w powszechności dyalektem właściwym prowincyi Fokien, od r. 1823, pracował nad słównikiem tego języka. Pewna osoba, należąca do kancellaryi faktoryi angielskiey, która ostatnich czasów zwiedziła Jawę, dała mu zapewnienie, iż reprezentanci kompanii indyyskiey w Chinach, każą zapewne wydrukować ten słównik w swojey drukarni: dla tego więc P. *Medhurst* zamierzył dokończyć swoje dzieło, przydając doń liczne cytacye z innych autorów chińskich, z tłumaczeniem ich na język Fo-kieński, oraz frazesa i idiotyzmy, właściwe temu dyalektowi. Taką rzeczą, dzieło to, będzie obeymowało dwa tomy, w osemce.

— Słównik dyalektu Kantońskiego, przez Doktora *Morrison*, jest prawie cały wydrukowany.

Pulsometr.

Czytamy w jednym dzienniku: „W ręku doktora *Herisson* widzieliśmy bardzo dowcipne narzędzie, którego on jest wynalazcą; służy ono do wymierzania wzniosłości, szybkości i regularności pulsu, i, stosownie do swego użycia, nazywa się *Pulsometrem* (pulsomierzem). P. *Herisson* już wiele uczynił doświadczeń, i wszystko każe rokować, iż medycyna odniesie z tego wynalazku znaczne pożytki. Pulsometr będzie użyteczny lekarzóm do sprostowania zboczeń dotykania, albo ustalenia różnych jego uczuć. Będzie takoż pożyteczny ludzium, dając im poznawać normalny stan biegu krwi. Nie obawiamy się uprzedzić, iż to narzędzie ma grać ważną rolę w trudney nauce diagnostyczney działań serca.

Starożytności Egipskie.

Basza Egiptu, chcąc założyć w *Kairze* muzeum

starożytności, zabronił Europeyczykom robić odkrywania badawcze, oraz wywozu rzeźb starodawnych; jednakże P. Barken, jeneralny konsul angielski, otrzymał jeszcze pozwolenie wysłać dwa sfinxy z *Alexandryi*, które niebawem przybędą do Anglii.

—P. *Champollion* młódszy nie dawno uczynił nowe odkrycie, wcale interessujące: w kollekcyi portretów, które przywiózł z *Egiptu*, znayduje się portret *Sechonchisa*, głowy 22giey dynastyi; jest on tym *Cheszukiem* biblijnym, który wziął *Jeruzalem* i zburzył kościoł. P. *Champollion* na pomnikach tego monarchy i innych królów jeńców, znalazł wyobrażenie Króla Judei, *Roboama*, syna *Salomona*. W roku 1830 znaleźć portret *Roboama* jest rzeczywiście jednėm z nader zadziwiających odkryć.

Wiatr Sirocco.

Rządowa gazeta w *Palermo*, pod dniem 17 maja, donosi, iż dnia 15 t. m., gwałtownym wiatrem Sirocco, atmosfera była tak zaćmioną, że nawet naybliższych miasta gór widzieć nie można było. Wicher, który w okręgu *Palmy* bardzo wielkie poczynił spustoszenia, wywarł także swoję wściekłość na okręg Reggio, w Kalabryi niższey; pola i winnice zostały zniszczone, a naywiększe drzewa z korzeńmi powywracane. Dnia 18 w *Reggio* dały się czuć mocne wstrząśnienia ziemi, które atoli nie uczyniły żadney szkody.

Forum Adryana.

Od roku 1827, rząd niderlandzki kazał robić odkrywania na domyślnėm mieyscu *Forum Adryana*, w bliskości tuteyszey stolicy (*Haga*). Dotąd znaleziono bardzo wiele rozległych, nader regularnych fundamentów różnych gmachów, których postać zewnętrzna może służyć do dokładnego objaśnienia celu pierwiastkowego tey rzymskiey osady. Król dał rozkaz, ażeby te zabytki starożytności rzymskiey, w ciągu teraźnieyszego i następnego roku, zostały odkryte dla publiczności, mianowicie

zaś, dla wszystkich tuteyszych i zagranicznych uczonych. Professor archeologii w uniwersytecie Leydeyskim, P. *Reyvens*, pod którego przewodnictwem odbywają się te odkopywania, niedawno wydał ich opis, pod nazwaniem: *Notice et Plan des constructions Romaines, trouvées sur l'emplacement présumé du Forum Hadriani.*

Zegarek słoneczny kieszonkowy.

P. *Barton*, professor matematyki, Anglik, mieszkający w *Bruxelli*, wynalazł niedawno słoneczny zegarek kieszonkowy, bardzo prosty i bardzo sztuczny. Składa się on z samey tylko tabliczki z tektury, na którey są wylitografowane: godziny, skala nachylania się słońca i poczet miesięcy całego roku. Te oznaczenia są umieszczone w pewnym porządku; mały pręt zegarowy, ścięty, umocowany na tey tabliczce, rzuca cień na którykolwiek punkt tabliczki, gdy się ją obróci ku słońcu, w daném jakiém położeniu. Ruchoma nitka z ołowianą na końcu kulką, przebiega po powierzchni tabliczki, i służy do oznaczenia godziny. Pisemko, dołączone do tego zegarka słonecznego, bardzo jaśnie i krótko wykazuje jego użycie. Może ono służyć nie tylko do poznawania godziny w każdym dnia momencie, lecz jeszcze do wynalezienia godziny wschodu i zachodu słońca, oraz dni, w których słońce wstępuje w różne znaki zodyaku, i nachylania się bądź północnego, bądź południowego tey gwiazdy.

Historya Stanow Amerykańskich.

Ważne dla dziejopisów Stanów-amerykańskich źródło otworzą amerykańskie od czasów *Golmsa* kroniki (*The annals of America. Cambridge* 1829. 8). Autor wykłada amerykańską historyą, jako latopisarz, opowiadając wypadki, nie podług ich wydarzenia się, ale według porządku lat, i w każdym razie sprawdzając chronologią z naywiększą, jak można, starannością.

Rada rolnicza we Francyi.

Rada rolnicza w r. 1819 d. 28 stycznia (n. s.) przy

ministeryum francuzkiém spraw wewnętrznych ustanowiona i przeznaczona do roztrząsań i porady w przedmiocie wieyskiego gospodarstwa, ostatnich lat zaprzestała zupełnie miewać swe posiedzenia; lecz Król Francuzki, widząc wielkie korzyści, wynikłe nawet z krótkotrwałych działań tego ważnego w państwie zaprowadzenia, rozkazał ją odnowić i naznaczył do niey na członków PP. Hrabiego Chaptal, Hrab. Tournon, Wikonta Morel, Vindais Wikonta, Alexego Nöel, Hrab. A. Lur-Salus, Barona Ternaux, Wikon. Em. Harcourt, Hrab. Karola Polignac, Barona Silvestre członka akademii umiejętności, Buche dyrektora zapasnych magazynów paryzkich, oraz PP. Tessier, wydawcę roczników rolnictwa francuzkiego i Huzart w tytule jenerał-inspektora szkół weterynaryi.

Wydanie rękopisów.

Ogłoszone jest tłumaczenie *łacińskich Listów Marka Aureliusza* przez Armanda *Cassan*. Starożytny ten zabytek, jeden z nayważnieyszych, które usiłowania Xiędza *Mai* zdołały odkryć i wyczytać na palimpsestach, powinien interessować ludzi z ukształconym smakiem. Edycya ta będzie zawierała do 200 listów *Marka Aureliusza*, pewnego filozofa, dawnego jego nauczyciela i *Antonina*, jego oyca przysposobionego. Ciekawe szczegóły obyczajów i literatury są w nich połączone z wyrażeniem głębokich uczuć *Marka Aureliusza*, z tego względu są te listy istotnie potrzebném dopełnieniem sławnego zbioru myśli cesarza filozofa. Text oryginalny, w części ogłoszony podług lekcyy uczonego *Niebura*, będzie wydrukowany obok z tłumaczeniem i objaśnieniami tłumacza *Armanda de Cassan*.

Szkoły wyższe.

Przez nowe urządzenie królewska akademia medyczna (w Paryżu) podzielona jest na klassy czyli oddziały: 1) klassa anatomii i fizyologii; 2) patologii medyczney; 3) patologii chirurgiczney; 4) terapeutyczney i historyi naturalney medyczney; 5) medycznych operacyy; 6) anatomii patologiczney;

7) akkuszeryi; 8) hygieny publiczney, medycyny sądowey i policyi medyczney; 9) medycyny źwierzęcey czyli weterynaryi; 10) Fizyki i Chemii medyczney; 11) Farmacyi.

Podróże.

Oto naypóźnieyszy list Doktora *Zibolda*, otrzymany w *Würcburgu* przez jego stryja, Dom-Kapitularza *Loca*: W porcie Nangasackim, dnia 3 grudnia 1829. „Po dosyć szczęśliwém przebyciu tak strasznych dla mnie przypadków w Japonii, wczora wyruszyłem z *Dezimy* i wsiadłem na okręt *Java*. Wiozę z sobą wszystkie kollekcye, które zebrałem własnym kosztem, w czasie mojego tu pobytu. Większa tych kollekcyy część już pierwéy została odesłaną do Hollandyi. Wszystkie ważnieysze rzeczy rozległych moich zatrudnień naukowych szczęśliwie się dostały na okręt, przez co położono fundament mojemu dziełu o archipelagu japońskim, około którego niezmordowanie pracowałem całe 7 lat. Dnia 23 stycznia, szczęśliwiem przyjechał do Hollandyi. Za 6 tygodni powrócę do Europy. Bądźcie zdrowi! Ustnie usłyszycie ode mnie więcey, a mogę powiedzieć, wiele, bardzo wiele, ciekawości”.

Solne i ogniowe studnie w Chinach.

W *U-Tong-Kiao* i *Tze-Liey-Tsingu*, w Chinach, znaydują się ogniowe i solne studnie, należące do fenomenów w świecie nader godnych uwagi. Studnie te, szerokie nie więcey, jak 5 lub 6 cali, są świdrowane w skale, głęboko na 1500, 1800, a czasem i na 3,000 stop; i, gdy ze studni solnych, za pośrednictwem trzciny bambusowey, czerpa się woda, zawierająca czwartą lub piątą część soli, co do wagi; ze studni ogniowey wychodzi gaz gorący, którego po części korzystnie używają do oświecania, po części zaś do wywarzania soli. Sposób, którym Chińczycy robią te studnie, jest arcy prosty; ale, chociaż pracownicy, jeśli jaki gatunek ziemi górney nie czyni nadzwyczaynych przeszkód, mogą prześwidrować, od pory do pory, do dwóch stop: cała robota jednak trwa przynaymniey trzy lata.

Do Art. o Studniach Artezyjskich Dzień. Wileń. 1830 Nauk. Sto T. X. Rys 1.



Do Art. o Studniach Artezyjskich Dzień: Wileń: 1830. Nauk Stos: T. I.

